

54 55
216


OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBROdni NIEMIECKICH
w WARSZAWIE
Nr. akt.

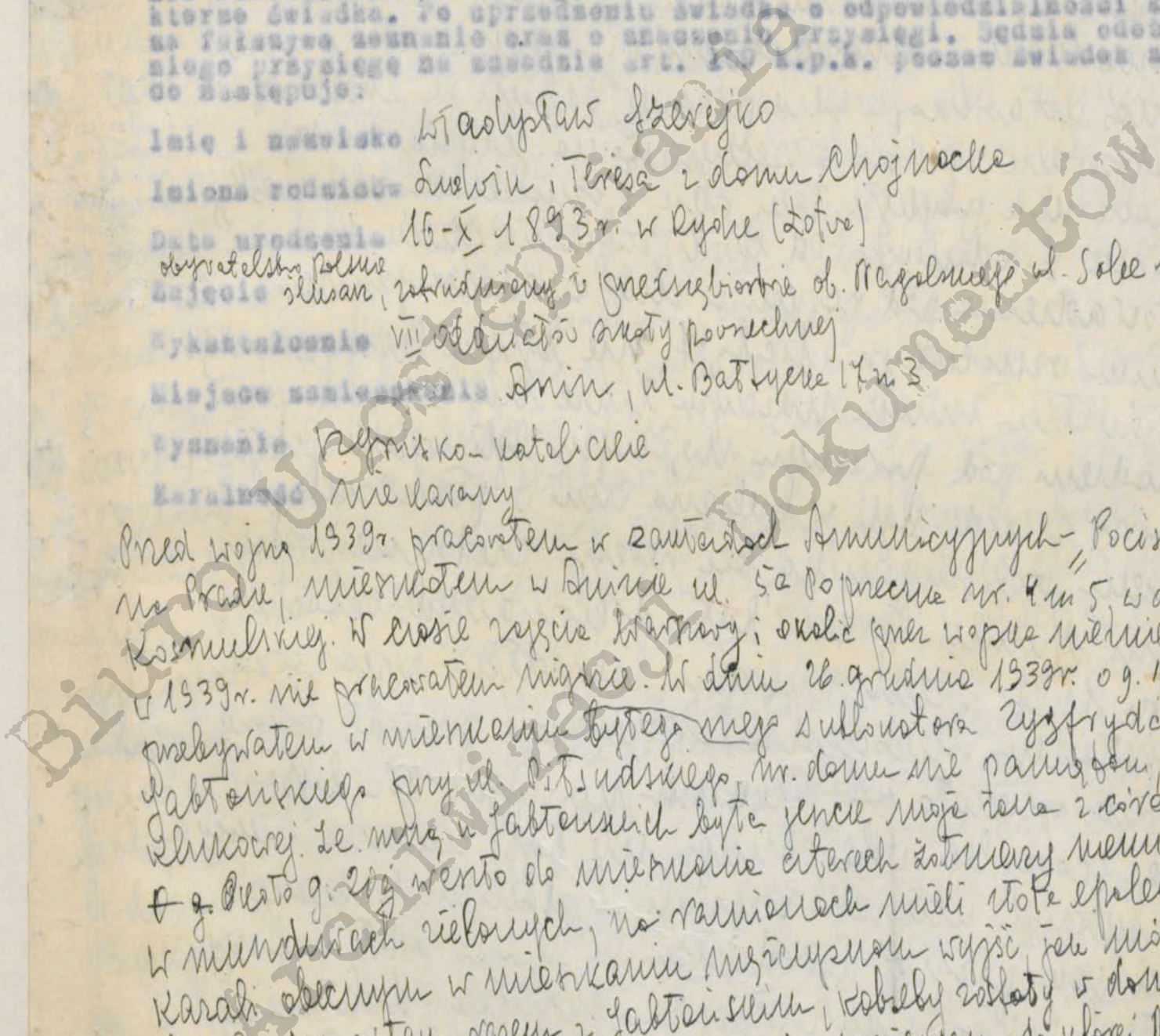
Protokół przesłuchania świadka

21

Warszawa, dnia 21 maja 1948r. Jednia Sędzia Okręgowy II rejonu
Sądu Okręgowego w Warszawie Halina Kerszko deleg. do Komisji Bada-
nia Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charac-
terze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej
za fałszywe zeznanie oraz o znaczenia przysięgi. Jednia odebrał od
niego przysięgę na zgodzie art. 179 k.p.s. podczas świadka zeznał
do następująco:

Imię i nazwisko *Władysław Szerejko*
Imiona rodziców *Andrzej i Teresa z domu Chojnackie*
Data urodzenia *16-X-1893r. w Rydze (Lotwa)*
Wykształcenie *zobowiązany w przedsiębiorstwie ob. Magdaleny ul. Soles 101*
VII oddziału smuty pomocnej
Miejsce zamieszkania *Amim, ul. Batyurek 17m 3*
Wyznanie *Rzymsko-katolickie*
Kierunek *nie karany*

Przed wojną 1939r. pracownikiem w zakładach Amerykańskich "Pocisk"
na Pradze, mieszkał w Amim ul. 5a Popłuczka nr. 4m 5, w domu
Kosmulewskiej. W czasie ryzyka Warszawy; okolicznie wopracie Niemiec
w 1939r. nie pracował nigdzie. W dniu 26 grudnia 1939r. o g. 16g
zobowiązany w mieszkaniu byłego mego sublokatora Zygryda
Faltajskiego przy ul. Piłsudskiego, nr. domu nie pamiętam, w domu
Blukowej. Le. mego w fabryce byłby jeniec mego czasu z cewkami.
+ g. około g. 20g wędto do mieszkania czterech żołnierzy niemieckich
w mundurach zielonych, na ramionach mieli stożki epolety Kewey
Karab. obrotowy w mieszkaniu niemieckim wysi, jak mówili na
Chwile. Wprostem warem z Faltajskim, kobiety zostały w domu.
Przed domem na ulicy stała już granada niemiecka, do ulicy Kewey
nie mogli wyjść. Staliśmy na ulicy, a do nas dot. co chwila Kewey
obtoczili rzych niemieckich z sąsiednich domów. Le. osib było 3 grupy
nie mogą określić. Było ^{do} ciemno. Cui zabrali nas wotmane niemieckie
cy i anstarni nie orientowatem się dokładnie, przypuszczam i byli
fo. i anstarni. Po dwóch trzech godzinach grupy około 180 osób, ustawiano
wrogami, w francie ustawiano, na uszku porwał jeden pojedynczy



muzycy. Mnie go wpuść i zaraz ucieroić la przodaj do domu.
 Narodził się muzycy w tej chwili nie pamiętam. Po tej nocy
 około 9.12y był 1-2, przyprawiono nas do ławka, pod kolumny.
 i otoczyli się rękawcami miedzianymi, otaczającymi nas drogi
 z obu stron. Wstawiono nas pod drewnianym parkanem.
 Miejsce tego nie pamiętam, uszy ulic przyległych nie widzieli
 okrestić, sponadzie, więc tego miejsca będzie w Warszawie i nie
 do siebie. Na okazywnym nie miał - ośrodek i wieszak i nie
 ma strażniczości, - miejsce strażniczości, miejsce pod parkanem
 gdzie nas ustawiono, a gdzie później odbyła się egzekucja
 jest narysowane w planie z numeracją. Jedynie nie ma
 oznaczenia ulic przyległych. Taki plan z oznaczeniem ulic przesła-
 waliśmy 7-odmianą. Od chwili zabrania mnie do
 przyprawienia pod parkanem i miejsca okazywnym mi
 nie miał oznaczenia, liczb 7, nie byłam legitymowana.
 o ile widziałem innych muzycy tamże nie legitymowałam.
 Sponadzie pod parkanem muzycy byli różnie ubrani
 nie świąż z nich byli w białym i w ciemnym. Pod
 parkanem staliśmy kupa, bez nerek, przed nami stali
 ubojnicy. Parkan był z drewnianych słupów
 i poprzecznicami. W przednim przez parkan
 ze przystankiem Aleksandra Sobota ulicy przedstawił.
 Oficer nas ucieroił nas kilkunastu muzycy. Noc była
 bardzo zimna, ale wcale śniegu nie było. Muzycy
 zaważali się ucieroić i wpuścić do ławki. W czasie
 ucieroić ja później dowiedziałem się, że było około 100 osób.
 ucieroić w kierowniku listy, potem szeregami; dalszym był
 na Grochów. Przybytem tam jeszcze w noc, ulica była opóźniona
 nie pamiętam. Później zebrał mi opowiadać i o 9.6y rano
 pod parkanem ~~został~~ stał je ucieroić przed 100 osób zostało
 rozstrzelanych. Około 9.8y w dniu 17 grudnia 1944 r. zebrał i inne
 kobiety po ulicy do domu wyprostego w miejscu egzekucji.
 gdzie murów było zabici przez partyzantów, po egzekucji
 ich rodziców z łupów. Opisał rozstrzelanych przed 10. Polaków
 Władysław Siergiej.

Władysław Siergiej


OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBRODNI NIEMIECKICH
W WARSZAWIE

też w tym celu powiesili nad frontem wiejskiej kawiarni i domu
oznaczonego na omim liście 8 i umieścili na ścianie 10 ark. fasciule kawiarni
nowożytnego i starego nie znam. Kawiarnia powieszona została w domu u dołu
z domu z roszkowania Polaków. Później jęczał przez dwie godziny
Amundarow polityka i kawaone wyrosła w domu restauratora i jęczał
900. zawieszona na ścianie przed gankiem restauracji. Wtedy zaczął
zapobiegano kawiarni i o ile było i zaczęli śmieć dla zdziwienia tłupa,
ponieważ ilosi Polaków zostali ustraszeni. Takie śmiechy widział, przez
swoje dni. Wtedy to opowiadał mi i inne, gdy po trzech
dniach od wiejskiej kawiarni do domu, wtedy także w dniach
osobnie wziętego tłupa restauratora, to zauważyłem, iż nie miał
w tym niczemu. Wtedy dopiero dowiedziałem się, że było przygotowane
egzemplarz przed 100 Polaków w domu z 26 do 27-III 1939. oraz
powieszona restauratora. Miałem 26 grudnia 1939. w godzinach
popołudniowych do restauracji przyciągnęli na miejscu liście 8
przybyła kilku Niemców, opowiedzieli w restauracji bandytców i element
kawiarni i w tym czasie roznieśli liście Niemców, w odwołaniu do
niebezpieczeństwa w tym czasie w wypadku. Wtedy też i polityka
polityki i kawaone uprzedziła mi w restauracji oznaczone na miejscu
liście 8 oznaczone są elementami kryminalnymi. Sąsiadem moim
w domu gdzie mieszkałem przy ul. Poprzecznej był fotograf
Bakurewicz, o którym obecnie nie wiem gdzie się znajduje,
a w domu kawiarni nie ma. Wtedy Bakurewicz wyphotografował
klisze do uprzedzenia z egzemplarzem i kawaone dla Niemców, w tym
zastępnym i pod jego kierunkiem nie udało mi się zrobić kliszy
odbić. Później znowu odrywanym od Bakurewicza trzy
odbić: jedno z nich przedstawia dół i brzozych w nich zamordowanych
Polaków, drugie przedstawia moment wzniesienia tłupa restauratora
przez polityków polskich, 3-ia grupa powieszona restauratora,
zapobiegano kawiarni, biaty z ostrzeżeniem by widać nie ruszył.

obecnoset statutu do aut bylos 1-0 rdzicie predstavice.
povinnoset resurataora, prepisem widocne jest brate kanku.
shnych rdzic narazie nie moze odniebse, o ile by mi by to uobse
i dostorac je do aut. Na luy moze egreucije odbyta by, wtedy
nie wrednatem, pbenie z gasy dowiaduy by ii wresz wydat

Dahme

smesteno "dot" "y" "gdie" "po" "z" "do" "zgodnie"
depisano "dosi" "krensi" "pomis" "zestawowaysh"

odczytano

Zabranu 8 "Kadystaw" "Sergije"

p. o. Sednie

Kweseuio

Biuro Udostepniania
i Archiwizacji Dokumentow